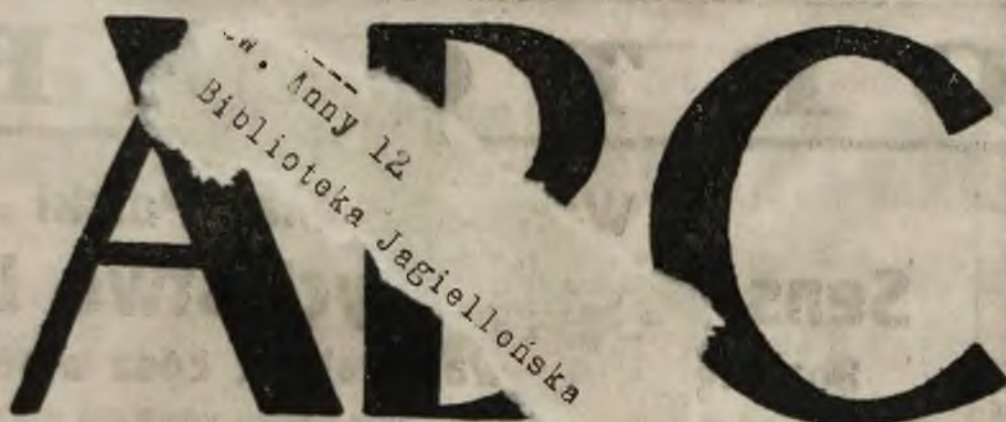


10 gr.



10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 210

Warszawa, poniedziałek 18 lipca 1938 r.

Rok XIII

„Nie było równie groźnej sytuacji“

Koncentracja wojsk sowieckich na granicy Mandżurii

TOKIO, 17. 7. Według wiadomości, otrzymanych z Moskwy, Sowiety miały odmówić wycofania wojsk sowieckich z pogranicznych miejscowości mandżurskich, zajętych przez czerwoną armię w dn. 12 lipca. Odmowa uważana jest przez opinię japońską za niedopuszczalną prowokację. Japońskie koła polityczne wskazują, iż wtargnięcie oddziałów sowieckich do Mandżukuo nastąpiło w chwili, w której większość japońskich sił zbrojnych zaangażowana jest w natarcie na Hankou. Dziennik „Asahi“ donosi,

że w pobliżu miejsca ostatniego incydentu skoncentrowane są ponad dwie dywizje sowieckie.

Japońskie koła wojskowe zwracają uwagę, że miejscowość Czangkufeng znajduje się w odległości zaledwie pół kilometra od styku granicy Korei i Mandżukuo, co stwarza bezpośrednie zagrożenie dla Korei.

Agencja Domei komunikuje, że ambasada japońska w Moskwie otrzymała polecenie złożenia ponownego protestu wobec rządu sowieckiego. Japonia będzie bezwzględnie nalegała na wycofanie

czerwonej armii z terytorium mandżurskiego.

NIE BYŁO TAK GROŹNEJ SYTUACJI

LONDYN, 17. 7. Wypadki na Dalekim Wschodzie są przedmiotem żywego zainteresowania. Utrzymuje się opinia, że wybuch zatargu zbrojnego sowiecko - japońskiego nigdy nie był tak bliski, jak w chwili obecnej.

PRZYGOTOWANIA DO WOJNY

KYGA, 17. 7. Zatarg sowiecko-japoński wywołany zajęciem nielicznych Szańcem w rejonie Czangkufeng w Mandżurii przez oddział wojsk sowieckich przybiera coraz groźniejsze rozmiary. W ZSRR poczyniono przygotowania do przerzucenia znacznych sił zbrojnych na Daleki Wschód.

W związku z ostatnimi wypadkami na Dalekim Wschodzie w Moskwie odbyła się wielka manifestacja antyjapońska. W pochodzie, który przeciągnął głównymi ulicami Moskwy niesiono transparenty z napisami „Precz z imperializmem japońskim“, „Odpowiadajcie“.

wiedzi Japonii da czerwona armia“ i t. p. Manifestację zakończył wielki wiec, na którym mówcy podkreślali, że Sowiety muszą się przeciwstawić energicznie zakusom Japonii i nie cofnąć się przed żadnym krokiem.

SZANGHAJ, 17. 7. Jakkolwiek gros sił japońskich skupia obecny atak Japonii na Hankou zostały wydane rozkazy celem szybkiego przerzucenia dwóch dywizji wojsk japońskich do rejonu Czangkufeng. Równocześnie prowadzone są pospieszne prace fortyfikacyjne zarówno ze strony czerwonej armii jak i wojsk japońskich.

Ustawy antyżydowskie wprowadza rząd węgierski

BUDAPEST, 17. 7. W wykonaniu ustaw antyżydowskich przewidujących ograniczenie udziału żydów w prasie do 20 proc., wszystkie dzienniki i agencje informacyjne węgierskie otrzymały polecenie przedstawienia władzom listy swych współpracowników do dn. 20 kwietnia. Wspomniane ograniczenia nie dotyczą b. żołnierzy frontowych.

Jednocześnie opublikowano dekret, którego mocą otwarcie nowych dzienników lub agencji informacyjnych będzie uzależnione od specjalnego pozwolenia prezydium rady ministrów. Dotychczasowe dzienniki i agencje będą musiały uzyskać takie pozwolenie do dn. 31-go sierpnia.

Bomby w Palestynie

JEROZOLIMA, 17. 7. Na skutek surowych zarządzeń wydanych przez władze, dzień wczorajszymi minął w Palestynie względnie spokojnie. W Jerozolimie i w Haifie nie zanotowano żadnego incydentu. Po ulicach obu miast krążyły gestapole.

Szereg aktów terrorystycznych nastąpiło wszakże w różnych dzielnicach Palestyny. W pobliżu Hebronu został zabity Arab, zaś w Saron — żyd. W Saint Jean Acre bomba zraniła trzech Arabów, zaś żydowski policjant został zabity przez terrorystów.

Pozycje chińskie pod wodą Bombardowanie Hankou

TOKIO, 17. 7. Z Szanghaju donoszą, że wlew rzeki Żółtej spowodowany uszkodzeniem tam, zagraża obecnie chińskim liniom obronnym w prowincji Honan. Wodnosamoloty japońskie dokonały nalotu na Hankou. Po zbombardowaniu miasta wywiązała się walka powietrzna z 25

samolotami chińskimi, z których 9 stracono.

Wodnosamoloty japońskie zniszczyły stanowiska artylerii chińskiej pod Kiukiang. Jak donoszą — marsz. Czangkaiszek przeprowadza obecnie koncentrację na pograniczu prowincji Kiangsi i Hupei.

Zamach stanu w Jemenie Zwycięstwo polityki włoskiej

MEKKA, 17. 7. W kołach politycznych Arabii Sundejskiej daje się zauważyć zwrot dążeń do zbliżenia i nawiązania ściślejszej współpracy z Jemenem. Mówią nawet o możliwości spotkania się jednego z synów króla Abdul-Aziza, prawdopodobnie Machamada, z księciem Achmedem — następcą tronu jamańskiego. Świadczyłoby to o osłabieniu idei porozumienia pan - arabskiego w koncesji popieranej przez Anglię, a której wyrazem był traktat Iraksko - sundejski. Jemen

odnosił się zawsze do tego porozumienia z wielką rezerwą.

SANAA, (JEMEN), 17. 7. W Jemenie dokonywa się stopniowy zamach stanu przez odsuwanie od rządów króla Jachii i wzrastający wpływ na sprawy państwowe na-

stępę tronu księcia Achmeda Sajful - Islama.

W otoczeniu księcia mówią zupełnie otwarcie o konieczności współpracy z Włochami, aby uniknąć losu Handramautu, Adenu i t. p.

Znów zamach na prez. Roosevelta?

Trzeci wypadek w ciągu tygodnia

Tym razem rzekomy zamachowiec posiadał broń

SAN DIEGO, (KALIFORNIA), 17. 7. Prezydent Roosevelt wsiadł wczoraj wieczorem na pokład krążownika „Houston“, na którym od będzie podróży wypoczynkową po Oceanie Spokojnym.

Podczas gdy prezydent przed wyjazdem spożywał śniadanie w mieście San Clemente, agenci ochrony zaarrestowali człowieka, znajdującego się w pobliżu, przy którym znaleziono broń palną. O-

soby aresztowanego dotychczas nie zdołano zidentyfikować.

Wiadomość o schwytaniu w San Clemente osobnika, podejrzanego o zamiar dokonania zamachu na prezydenta Roosevelta wywołała duże wrażenie, gdyż jest to już trzeci wypadek tego rodzaju w ciągu ostatniego tygodnia. W dwóch poprzednich wypadkach jeden z aresztowanych oświadczył, że „chciał jedynie oczyścić buty prezydentowi“, drugi zaś, że chciał „uścisnąć dłoń prezydenta“.

Wywłaszczenie obcego kapitału

Górnicy przejęli kopalnie w Meksyku

NOWY JORK, 17. 7. Z Meksyku donoszą, że górnicy w stanie Jalisco przejęli przy poparciu władz eksploatację 7-u kopalni srebra i złota, stanowiących własność towarzystw zagranicznych. Przejęto trzy kopalnie amerykań-

skie, 3 angielskie i jedną francuską. Ambasada Stanów Zjedn. w Meksyku zażądała od rządu meksykańskiego wyjaśnienia w sprawie ekspropriacji własności amerykańskiej.

Towarzysze i chłopci

Rocznica zgonu Królowej Jadwigi

KRAKÓW, 17. 7. W niedzielę w 539 rocznicę zgonu królowej Jadwigi, która zmarła w Krakowie na zamku wawelskim w dniu 17 lipca 1399 r., odprawiona została przez ks. prałata Stefana Mazanka, kanclerza Kurii metropolitalnej uroczysta suma w katedrze wawelskiej na intencję beatyfikacji królowej Jadwigi. W uroczystym nabożeństwie wzięły tłumny udział organizacje katolickie oraz liczne rzesze wiernych.

Radziwiłł Rudy wraca

Książę Michał Radziwiłł ma podobno przybyć wkrótce do swego pałacu w Antoninach, gdzie na przyjęcie księcia i jego trzeciej żony czynione są gorące przygotowania. Odnowia się pałac, porządkuje ogród i pawilon myśliwski, który był w swoim czasie pięknie i starannie urządzony, a w którym ostatnio p. Atkinson prowadziła hodowlę psów. Obecnie doprowadza się ten pawilon do dawnego stanu.

Przygotowując rewolucję w krajach rolniczych, marksiści specjalną miłością otaczają chłopca obiecując mu ziemię, wolność i dobrobyt. Tak było w Rosji, tak zaczynało się we Francji. Bez pozyskania masy chłopskiej trudno jest marzyć o przeprowadzeniu rewolucji. Chłop służy w wojsku, jest silny swą liczebnością, determinacją, wreszcie chłop żywi i w chwili decydującej mógłby rewolucję po prostu... wygłosić.

Dlatego propaganda przedrewolucyjna nigdy nie zapomina o chłopie. Gorzej jest z teorią, a jeszcze gorzej z praktyką.

Teoria marksistowska zarówno ta socjalistyczna, jak ta komunistyczna, widzi w masie chłopskiej posiadaczy — największego wroga „dyktatury proletariatu“.

Obawa zresztą słuszną — instynkt rodzinny władcy ziemian jest u chłopca równie silny a może silniejszy, niż instynkt życia indywidualnego.

Chłop może być często niezadowolony, że posiada za mało, ale w swej masie nie zgodzi

się, na wyrzucie go z własności nawet za cenę lepszej egzystencji w upaństwowionych kołchozach, czy falansterach. Zachowanie zaś własności prywatnej na wsi jest sprzeczne nie tylko z teorią marksizmu, ale w praktyce stwarza niebezpieczeństwo utrzymywania psychiki samodzielności gospodarzy wśród pozostałych warstw społecznych.

Z tego punktu widzenia możemy zrozumieć krwawą łażnię, jaką Sowiety sprawiły swoim towarzyszom chłopom, niszcząc siły i tradycje tej najproduktywniejszej warstwy w Rosji.

We Francji pod rządami frontu ludowego, marksizm dopiero przygotowuje się do ataku, a tymczasem zdążył już dać się we znaki warstwom chłopskim.

Zorganizowany przez rząd monopol skupu zboża rozpuścił w tym roku przedwcześnie pogłoski o nadmiernym urodzaju pszenicy, obniżając w ten sposób sztucznie cenę do 180 fr. zdewaluowanych za kwintal, co stanowi zaledwie

wartość 70 franków z okresu przed 1930 r., gdy cena pszenicy wynosiła 170 fr. Faktyczna nadwyżka urodzaju okazała się nie tak wielka i nadmiar pszenicy łatwo było usunąć, wywołując ją chociażby do Włoch, ale front ludowy nie chce bynajmniej ułatwiać sytuacji Mussoliniemu. Dlatego postanowiono 2 miliony kwintal pszenicy przerobić na mieszkankę spirytusową dla celów motoryzacyjnych. Mieszanka ta oczywiście będzie znacznie droższą od benzyny, straty więc postanowiono odbić przez powszechne podniesienie ceny benzyny o 20 fr. na hektolitrze.

Kto na tym korzysta? Chłop nie, gdyż za pszenicę nie otrzyma ponad 180 fr., cały przemysł samochodowy zostanie uderzony zwykłą ceną materiału pędnego, a więc i rolnictwo francuskie w dużym stopniu już zmotywowane. Niewątpliwie zarobi przede wszystkim wielki przemysł i częściowo tylko proletariats miejski. Podobnie, jak w wielu innych krajach — o-

fiarą padnie wieś.

Ceny produktów fabrycznych chłop francuski musi opłacać po trzykrotnej dewaluacji franka dziesięciokrotnie, za swój produkt uzyskuje cenę dwu lub najwyższej trzykrotną, historia t. zw. niedomkniętych nożyc powtarza się i we Francji.

Ciekawe, czy ludność rolnicza osiadła na własnej ziemi, zrozumie kiedyś, że socjalizm w założeniu swym jest wrogi interesom wsi?

Spekulując na antagonizmie większej i drobnej własności, socjalizm łamie odporność wsi na ideały pochodzenia żydowskiego. Idylla zaczyna się pod wezwaniem „Towarzysze chłopci!“, a kończy się stwierdzeniem, że są dwa wrogi sobie światy towarzyszy i chłopów. „Tylko w drodze gwałtu zapłodnimy bierne masy chłopskie!“, woła jeden z francuskich teoretyków socjalizmu. W chwili, gdy masa chłopska zrozumie, że w socjalizmie ma tylko wroga, socjalizm umrze na uwiad starczy.

A. G.



Prez. Roosevelt w karykaturze.

Według przypuszczeń obaj byli chorzy umysłowo. W tym wypadku sprawa przedstawia się poważniej gdyż przy aresztowanym znaleziono broń. Nie brak jednak głosów, że zbyt częste udarowanie rzekomych zamachów na prezydenta nie jest dziełem przy-padku, lecz dzieje się za sprawą zręcznej inscenizacji dokonanej przez czynniki policyjne, w celu wykazania sprawności służby bezpieczeństwa przy osobie głowy państwa.

Lasy płoną

SAN FRANCISCO, 17. 7. Na skutek piorunów zapaliły się lasy w przeszło 250 miejscach w różnych okolicach Kalifornii. W gaszeniu pożarów leśnych bierze udział tysiące ludzi, którzy są zapatrywani w żywność przez samoloty.